



Sygn. akt I CNP 12/14

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tadeusz Wiśniewski (przewodniczący)

SSN Irena Gromska-Szuster

SSN Grzegorz Misiurek (sprawozdawca)

w sprawie ze skargi J. P. o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego w W. z dnia 28 maja 2012 r.,
wydanego w sprawie
z powództwa Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej " E." w W.
przeciwko J. P. i J. P.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 18 marca 2015 r.,

oddala skargę.

UZASADNIENIE

Powódka Spółdzielnia Budowlano-Mieszkaniowa „E.” w W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanych J. P. i J. P. zaległych opłat eksploatacyjnych należnych za zajmowanie - znajdującego się w jej zasobach - lokalu mieszkalnego nr 37 w budynku przy ulicy B. 10B w W., w kwocie 4.617,88 zł z odsetkami ustawowymi od składających się na tę sumę określonych należności za okres kolejnych jedenastu miesięcy, poczynając od dnia 11 lipca 2008 r.

Sąd Rejonowy w W. nakazem zapłaty, wydanym w dniu 17 września 2009 r. w postępowaniu nakazowym, orzekł zgodnie z żądaniem pozwu a po rozpoznaniu sprzeciwu pozwanych wyrokiem z dnia 12 sierpnia 2011 r. - oddalił powództwo i odstąpił od obciążenia powódki kosztami procesu, przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia następujące ustalenia i wnioski.

Powodowa Spółdzielnia jest użytkownikiem wieczystym działki oznaczonej numerem ewidencyjnym 2/1, położonej w W. przy ulicy B. 10B, będącej własnością miasta W., oraz właścicielem posadowionego na niej budynku. Pozwanym przysługują własnościowe spółdzielcze prawo do lokalu mieszkalnego nr 37, położonego w tym budynku. W dniu 25 kwietnia 1998 r. Walne Zgromadzenie Członków Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „E.” w W. podjęło uchwałę nr 6/98 o podziale spółdzielni i wydzieleniu z niej Spółdzielni Mieszkaniowej „N.” w W. Pozwani przeszli do nowoutworzonej Spółdzielni i wpłacali na jej rzecz opłaty związane z eksploatacją lokalu nr 37. Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 7 listopada 2001 r. uchylił uchwałę o podziale Spółdzielni, zaś Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 3 grudnia 2004 r. oddalił apelację od tego orzeczenia. Pozwani w dalszym ciągu nie regulowali opłat eksploatacyjnych na rzecz powódki, kwestionując obowiązek ich ponoszenia tak co do zasady, jak i wysokości. W tej sytuacji powódka powinna wykazać zasadność wyliczenia tych kosztów, jednak ciężarowi temu nie sprostała.

Sąd Okręgowy w W., na skutek apelacji powódki, wyrokiem z dnia 28 maja 2012 r. zmienił wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że zasądził solidarnie od pozwanych na rzecz powódki kwotę dochodzoną pozwem z odsetkami ustawowymi

od należności za poszczególne okresy płatności liczoną od pierwszego dnia każdego miesiąca i obciążył pozwanych kosztami procesu za obie instancje.

Sąd Okręgowy podzielił ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego wyroku, jednak dokonał ich odmiennej oceny prawnej. Zwrócił uwagę na to, że pozwani kwestionowali nie tyle wysokość naliczonych przez powódkę opłat z tytułu eksploatacji i utrzymania nieruchomości, ile legitymację powódki do ich pobierania, wskazując, że podmiotem uprawnionym z tego tytułu jest Spółdzielnia Mieszkaniowa „N.” Stanowisko to - w ocenie Sądu Okręgowego - jest oczywiście błędne, gdyż nie uwzględnia skutków prawomocnego wyroku uchylającego uchwałę o podziale Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej „E.” Skoro pozwani nie regulowali przypadających na nich należności na rzecz tej Spółdzielni, powództwo zasługuje na uwzględnienie.

W skardze o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego pozwani zarzucili naruszenie art. 4 ust. 1¹ i art. 4 ust. 6² ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn.: Dz. U. z 2003 r. Nr 119, poz. 1116 ze zm.; dalej: „u.s.m.”) oraz art. 321 § 1 k.p.c. W konkluzji wnieśli o stwierdzenie, że zaskarżony wyrok jest niezgodny z wymienionymi przepisami.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest nadzwyczajnym, szczególnym środkiem zaskarżenia; przysługuje od prawomocnego orzeczenia sądu a jej celem nie jest doprowadzenie do jego uchylecia lub zmiany, lecz uzyskanie prejudykatu umożliwiającego realizację - stosownie do art. 77 ust. 1 Konstytucji RP oraz art. 417¹ § 2 k.c. - roszczeń odszkodowawczych za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem wykonywanie władzy publicznej.

W orzecznictwie przyjmuje się, że za niezgodne z prawem w rozumieniu art. 424¹ § 1 k.p.c. może zostać uznane orzeczenie sprzeczne z niewątpliwymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć oraz takie, które zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy

prawniczej (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 9 marca 2006 r., sygn. II BP 6/05, OSNP 2007, nr 3-4, poz. 42; z dnia 31 marca 2006 r., sygn. IV CNP 25/05, OSNC 2007, Nr 1, poz. 17; z dnia 21 lutego 2007 r., sygn. I CNP 71/06, nie publ.; z dnia 10 czerwca 2008 r., sygn. I BP 54/07, nie publ.; z dnia 22 lipca 2010 r., sygn. I CNP 100/09, nie publ.; z dnia 20 stycznia 2011 r., sygn. I BP 4/10, nie publ. oraz wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 27 września 2012 r., (Sk 4/11, OTK-A 2012/8/97, Dz. U. 2012, poz. 1104). Podkreśla się przy tym, że stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie może nastąpić bez uwzględnienia istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od "głosu sumienia" sędziego oraz jego swobody w zakresie interpretacji prawa oraz oceny faktów stanowiących podłoże sporu. Z tych względów w sferze działalności jurysdykcyjnej sądu uzasadnione jest wyodrębnienie autonomicznego pojęcia bezprawności. Na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza - generalnie - naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającej z ustawy lub z umowy międzynarodowej; w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego bezprawność musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem.

U podstaw zaskarżonego wyroku legło przede wszystkim stwierdzenie przez Sąd Okręgowy, że istota sporu między stronami sprowadzała się do rozstrzygnięcia kwestii legitymacji powódki do pobierania opłat z tytułu eksploatacji i utrzymania nieruchomości położonej w W. przy ulicy B. 10B, w części przypadającej na pozwanych w związku z przysługującym im spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu nr 37. Wniosek ten Sąd Okręgowy wyprowadził z faktu, iż pozwani wnosili obciążające ich z tego tytułu opłaty na rzecz Spółdzielni Mieszkaniowej „N.”; w istocie więc nie kwestionowali wysokości tych opłat, lecz uprawnienie powódki do ich pobierania. Niezależnie od tego, Sąd Okręgowy wskazał, że powódka w toku procesu przedstawiła dowody (odpis uchwały nr 2/2008 Zarządu Spółdzielni „E.” w sprawie określenia wysokości zaliczek na poczet kosztów eksploatacji lokali pozostających w jej zasobach, wyciąg ze statutu tej Spółdzielni oraz wyciąg z kartoteki księgowej lokalu zajmowanego przez pozwanych, obejmującej sporny

okres) stanowiące wystarczającą podstawę do uznania wysokości dochodzonego roszczenia za udowodnioną.

Przytoczone motywy zaskarżonego wyroku nie pozwalają uwzględnić podniesionego w skardze zarzutu naruszenia art. 4 ust. 1¹ u.s.m. Skarżący wskazali na błędne uznanie przez Sąd Okręgowy, że w sytuacji, w której kwestionowali wysokość dochodzonych opłat, na nich spoczywał ciężar udowodnienia, iż zostały one ustalone we właściwej wysokości. Nietrudno zauważyć, że zarzut ten został oparty na założeniu sprzecznym ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, który uznał, że w istocie sporna pomiędzy stronami pozostawała jedynie kwestia legitymacji procesowa powódki. Sąd Okręgowy, odnosząc się - niejako na marginesie swoich rozważań - do wysokości dochodzonych należności, stwierdził wyraźnie, że została ona dostatecznie wykazana dokumentami przedstawionymi przez powódkę. Stanowisko to nie może być odczytywane jako przejaw wadliwego rozumienia rozkładu ciężaru dowodu.

Niewątpliwie mają rację skarżący zarzucając Sądowi Okręgowemu naruszenie art. 4 ust. 6² u.s.m. Zgodnie z tym przepisem, opłaty przypadające na poszczególne lokale wnosi się co miesiąc z góry do 10-tego dnia miesiąca, przy czym statut spółdzielni może określić inny termin ich wnoszenia, nie wcześniejszy jednak niż ustawowy. Zasądzenie tych należności z odsetkami ustawowymi naliczanych od pierwszego dnia każdego miesiąca objętego sporem nastąpiło zatem z oczywistą obrazą przytoczonego przepisu oraz art. 321 § 1 k.p.c., gdyż powódka nie zgłosiła takiego żądania. Uchybienia te nie stanowią jednak dostatecznej podstawy do uwzględnienia skargi.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że jakkolwiek wysokość szkody zasadniczo nie jest przesłanką warunkującą możliwość wniesienia skargi o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia, to jednak jej rozmiar nie może pozostać bez wpływu na ocenę jej skuteczności. Orzeczenie uwzględniające skargę jest bowiem prejudykatem otwierającym drogę do dochodzenia odszkodowania od Skarbu Państwa. Nie można zatem uznać, aby zastosowanie tego nadzwyczajnego środka

zaskarżenia uzasadniała szkoda znikoma lub wręcz symboliczna (zob. wyrok z dnia 27 sierpnia 2008 r., II CNP 43/08, nie publ.).

Podzielając w pełni powyższe zapatrywanie i przytoczoną w jego uzasadnieniu argumentację, skład orzekający uznał, że sytuacja taka - biorąc pod uwagę skutki wadliwego określenia w zaskarżonym wyroku początkowych dat naliczenia odsetek ustawowych - wystąpiła w okolicznościach niniejszej sprawy.

Z tych względów Sąd Najwyższy uznając, że nie ma podstaw do stwierdzenia, iż zaskarżony wyrok jest niezgodny z prawem, na podstawie art. 424¹¹ § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji.